

Sygn. akt IV KK 133/17

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 maja 2017 r.,

sprawy **A.K.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 233 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 13 października 2016 r., sygn. akt II Ka .../16,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 24 marca 2016 r., sygn. akt II K .../13

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. S. – Kancelaria Adwokacka w P. – kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote 80/100), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji,

3. obciążyć oskarżyciela posiłkowego P. N. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w P. uniewinnił A.K. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 233 § 1 k.k. oraz dwóch czynów z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 234 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Od powyższego wyroku apelację złożył pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego P.N. zarzucając obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 167 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżyciela posiłkowego o przeprowadzenie dowodu z dodatkowej opinii biegłego Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie złożonego na rozprawie w dniu 17 marca 2016 r.,
2. art. 7 k.p.k., poprzez przyjęcie za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka O. K., w zakresie w jakim te osoby wskazały, iż oskarżony podpisywał dla P.N. jedynie czyste karki papieru i poza podpisem pod pełnomocnictwem nie składał wobec P.N. podpisów pod jakimikolwiek innymi dokumentami, przy jednoczesnej odmowie wiarygodności części zeznań P.N. i Y. T., w sytuacji, gdy z innych dowodów, w tym z opinii biegłego sporządzonej w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Rejonowym w P. II K .../11 wynika, iż oskarżony wielokrotnie podpisywał osobiście dokumenty przygotowywane przez spółkę oskarżyciela posiłkowego, związane z pośrednictwem w dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych,
- co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia błędnego stanu faktycznego polegającego na przyjęciu, iż oskarżony nie podpisał datowanej na dzień 28 października 2005 r. umowy zlecenia oraz oświadczenia z 17 lutego 2006 r., co skutkowało uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego winnym zarzucanych mu czynów i wymierzenie kary oraz środków karnych, zgodnie z wnioskiem złożonym w postępowaniu przed Sądem I instancji.

Wyrokiem z dnia 13 października 2016 r. Sąd Okręgowy w P. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego P.N. zarzucając mu rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. i art. 170 § 1 i 2 k.p.k., polegające na uznaniu przez Sąd Okręgowy w P. za prawidłowe nieuzasadnionego i sprzecznego z prawem oddalenia przez Sąd I instancji wniosku dowodowego oskarżyciela posiłkowego w przedmiocie dodatkowej opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, złożonego przez oskarżyciela posiłkowego na rozprawie w dniu 17 marca 2016 r., co w konsekwencji doprowadziło do zaakceptowania przez Sąd dokonujący instancyjnej kontroli, wydania wyroku przez Sąd I instancji w oparciu o niepełny materiał dowodowy, a także zaakceptowania dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w następstwie tego uznania apelacji za bezzasadną i uniewinnienia oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w P. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w P. wniósł o jej oddalenie wobec oczywistej bezzasadności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego P.N. jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Stosownie zaś do treści art. 519 k.p.k. przedmiotem kasacji wnoszonej przez stronę, może być jedynie prawomocny i kończący postępowanie wyrok sądu odwoławczego. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają zatem rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego.

Analiza rozpoznawanej kasacji prowadzi tymczasem do wniosku, że zarzucenie w niej rażącej obrazy przepisów art. 170 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. miało na celu jedynie zainicjowanie postępowania kasacyjnego z naruszeniem

dyspozycji art. 519 k.p.k. oraz przy obejściu podstaw kasacji wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k. Podniesione w kasacji uchybienia nie tylko są bowiem powtórzeniem zarzutów zawartych w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, co uzasadnia stwierdzenie, że są one wprost zwrócone przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji, ale ponadto w rzeczywistości sprowadzają się do podważenia dokonanych przez Sądy obu instancji ustaleń faktycznych.

Treść pierwszego zarzutu kasacji, dotyczącego rażącej obrazy art. 170 § 1 k.p.k., w którym skarżący wprost odwołuje się do podstawy prawnej, na jakiej Sąd pierwszej instancji oddalił złożony przez oskarżyciela posiłkowego na rozprawie w dniu 17 marca 2016 r. wniosek o dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie (art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k.) „jako zmierzający w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania i nie mający istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy”, a Sąd odwoławczy zaakceptował tę decyzję w oparciu o art. 201 k.p.k., przesądza, że rzeczywistym zamiarem wnoszącego kasację było zakwestionowanie wyłącznie prawidłowości decyzji Sądu Rejonowego w P., w zakresie wskazanego wniosku, co w kontekście jednoznacznej treści art. 519 k.p.k. należy uznać za oczywiste nieporozumienie. Jedynie dla przypomnienia wskazać należy, że zarzut rażącej obrazy art. 170 § 1 k.p.k., nie należy do kategorii zarzutów, jakie mogą być skutecznie podniesione w postępowaniu kasacyjnym, w sytuacji, gdy skarżący kwestionuje ocenę stanowiska sądu odwoławczego, co do prawidłowości postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego wydanego przez sąd pierwszoinstancyjny. Ocena stanowiska sądu odwoławczego w tym zakresie byłaby możliwa jedynie w sytuacji, gdyby oprócz zamieszczenia stosownego zarzutu w apelacji, w skardze kasacyjnej podniesiono ponadto zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. lub 457 § 3 k.p.k. (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., V KK 260/14, LEX nr 1621623), czego jednakże w niniejszej sprawie skarżący nie uczynił, co przesądza o bezzasadności tego zarzutu.

Na marginesie jedynie, odnosząc się do stanowiska Sądu Rejonowego w P. w przedmiocie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dodatkowej (uzupełniającej) opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, stwierdzić należy, że wniosek ten – wbrew twierdzeniom skarżącego – w istocie dotyczył tej samej

okoliczności, bowiem zmierzał do wykazania, iż A. K. podpisał podstawowe z punktu widzenia jego odpowiedzialności karnej dokumenty, tj. umowę zlecenia z dnia 28 października 2005 r. oraz oświadczenie z dnia 17 lutego 2006 r. Bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność podnoszona przez skarżącego jakoby badania miały być prowadzone w oparciu o obszerniejszy materiał porównawczy, czy też fakt pewnych odmienności w zakresie zaproponowanej tezy dowodowej, skoro dowód ten ostatecznie prowadziłby do poczynienia ustaleń w tym samym zakresie, co do którego została już w sprawie sporządzona inna opinia, mianowicie opinia Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie z dnia 22 stycznia 2016r. nr 1278/2015/KP z zakresu badania pisma ręcznego i dokumentów (k. 463-479 t. III akt sprawy II K 1.../13), mająca kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Warto też przypomnieć, że dowody dopuszcza się w celu udowodnienia konkretnych okoliczności, nie zaś w celu sprawdzenia, czy hipotezy wnioskodawcy ewentualnie nie okażą się przydatne w postępowaniu. Nie ulega również wątpliwości, że każde oddalenie wniosku dowodowego strony ogranicza w jakimś stopniu jej uprawnienia do zgłaszania takiego wniosku. Z punktu widzenia kontroli kasacyjnej prawnie istotne są jednakże jedynie takie uchybienia, które mogły wywrzeć istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia. W procedowaniu Sądu I instancji

w omawianym zakresie takich uchybień z pewnością nie było.

Nie stwierdzono ich również po stronie Sądu Okręgowego, który zaakceptował stanowisko Sądu pierwszej instancji, opierając się w tym zakresie na przepisie art. 201 k.p.k. Podkreślić należy, że przy rozpoznawaniu wniosków dowodowych dotyczących powołania nowych biegłych, gdy nie zmienia się przedmiot opinii, należy mieć na uwadze nie art. 170 § 1 k.p.k., lecz art. 201 k.p.k. Przepis art. 170 § 1 k.p.k. w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego może mieć zastosowanie jedynie przy rozpoznawaniu pierwszego w sprawie wniosku o powołanie ekspertów, których dotąd nie powołano, albo wniosku o powołanie biegłego odnośnie do zupełnie innego przedmiotu opinii niż ten, którego dotyczy złożona już opinia. Jeżeli natomiast wniosek dowodowy dotyczy – jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie – powołania nowych biegłych odnośnie do okoliczności objętych wydaną już opinią, to jego rozpatrywanie, a tym samym

uwzględnianie lub oddalanie następuje w oparciu o art. 201 k.p.k., a nie art. 170 § 1 k.p.k. W pierwszym z przywołanych przepisów wskazuje się bowiem, w jakich sytuacjach możliwe jest wezwanie ponownie tych samych biegłych na rozprawę w celu przesłuchania odnośnie tego, co było przedmiotem opinii lub powołanie dla tej samej kwestii nowych ekspertów. A contrario zatem, to przy braku wskazanych w art. 201 k.p.k. okoliczności, a nie w sytuacjach określonych w art. 170 § 1 k.p.k., wniosek taki podlega oddaleniu.

W konsekwencji, w sprawie niniejszej w ogóle nie można było mówić o obrazie art. 170 § 1 i 2 k.p.k., lecz co najwyżej rozważać, czy nie doszło do uchybienia przepisowi art. 201 k.p.k.

Stosownie zaś do dyspozycji art. 201 k.p.k. wezwanie tych samych biegłych, bądź powołanie nowych jest możliwe, jeżeli opinia jest niepełna, niejasna, albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami wydanymi w tej samej sprawie. Decyzja w tym zakresie należy do sądu. To sąd ocenia przedłożoną przez biegłych opinię i decyduje, czy jest ona dla niego zrozumiała i przekonująca, czy odpowiada na pytania zakreślające jej przedmiot i granice, czy jest wewnętrznie spójna i niesprzeczna i czy nie rodzi wątpliwości co do jej merytorycznej trafności. Jeśli w którejś z powyższych kwestii sąd poweźmie uzasadnione wątpliwości (w szczególności pod wpływem argumentacji stron postępowania) wówczas decyduje – zgodnie z dyrektywą art. 201 k.p.k. – o wezwaniu tych samych biegłych, skonfrontowaniu biegłych lub o powołaniu innych biegłych. Strona domagająca się wydania opinii uzupełniającej, powinna zatem uprawdopodobnić zaistnienie sytuacji wskazanych w art. 201 k.p.k.

W rozpoznawanej sprawie zarówno Sąd Rejonowy, jak i Sąd Okręgowy w P. oceniły sporządzoną w sprawie opinię biegłego z zakresu badania pisma ręcznego i dokumentów – T. D. z Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie z dnia 22 stycznia 2016 r., jako wiarygodną i zasługującą na pełną akceptację, a przy tym pełną, jasną, szczegółową i logiczną. Oba procedujące w sprawie Sądy nie dostrzegły ponadto sprzeczności w przedmiotowej opinii, które uzasadniałyby potrzebę powołania nowych biegłych, co do okoliczności objętych przedmiotową opinią. Podkreślić należy, iż w sytuacji, gdy opinia biegłego jest

pełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie uzasadnił, to fakt, iż opinia taka nie spełnia oczekiwań uczestników postępowania, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2013 r., IV KK 178/13, LEX nr 1375229). W świetle powyższego, brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia pierwszego zarzutu kasacji.

Chybiony jest również zarzut rażącej obrazu art. 7 k.p.k. Niezbędne jest w tym miejscu przypomnienie, na co Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał w swoich orzeczeniach, że skuteczne podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu pierwszej instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03, LEX nr 80301; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04, LEX nr 199795; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06, LEX nr 467527). W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych, a tylko zaaprobował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, dokonane przez sąd *a quo*. Wbrew twierdzeniom autora kasacji nie można również uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 k.p.k. akceptacji przez Sąd Okręgowy w P. przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów, w tym kwestionowanej opinii biegłego. Zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga wykazania wad w sposobie dokonania oceny konkretnych dowodów, podczas gdy kasacja kwestionuje jedynie rezultat tej oceny i domaga się podzielenia stanowiska prezentowanego przez jej autora.

Zauważyć ponadto należy, że w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych od Sądu pierwszej instancji ustaleń faktycznych, a przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów naruszała, zdaniem skarżącego, przepis art. 7 k.p.k., to treścią skargi kasacyjnej, w tym zakresie, powinno być jednocześnie wskazanie na naruszenie przepisów art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., czego jednak we wniesionej kasacji nie uczyniono.

Z kolei, odnoszenie się do argumentacji zawartej w uzasadnieniu kasacji, odwołującej się do wyniku postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym w P. wobec P.N. jako oskarżonego (uniewinnionego) w sprawie karnej o sygnaturze

akt II K .../11, było bezprzedmiotowe. Nie mógł on bowiem rzutować na prawidłowość wyrokowania w tej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

Na rzecz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego z urzędu, który sporządził i wniósł skargę kasacyjną zasądzono opłatę zgodną z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 1714).

kc